

Growth Recurring: Economic Change in World History. by E. L. Jones

Review by: Jan de Vries

The Journal of Asian Studies, Vol. 48, No. 1 (Feb., 1989), pp. 116-117

Published by: Association for Asian Studies

Strona 116

E. L. Jones, *Growth Recurring: Economic Change in World History*. New York: Oxford University Press, 1988. xii + 247 ss. 49,95 dol.

Ta niewielka książka podejmuje wielki temat. Eric Jones proponuje nowe ramy dla historycznego badania wzrostu gospodarczego. Odrzuca znany scenariusz, według którego społeczeństwo tradycyjne — o ściśle ograniczonym potencjale gospodarczym — trwa do momentu, gdy jego ciągłość zostaje gwałtownie zerwana przez brytyjską rewolucję przemysłową, która następnie uruchamia procesy rozwoju i dyfuzji wyjaśniające powstanie nowoczesnego społeczeństwa przemysłowego. Jones odrzuca ten schemat z dwóch powodów. Po pierwsze, nowsza literatura rewizjonistyczna kwestionuje nagły i nieciągły charakter pierwszej rewolucji przemysłowej. Po drugie, współczesnego wzrostu gospodarek Azji Wschodniej i Południowo-Wschodniej — nie mówiąc już o obecnych, postindustrialnych przemianach gospodarek zachodnich — nie da się wyjaśnić jako dyfuzji wychodzącej od tej pierwszej rewolucji przemysłowej ani jako jej ewolucyjnego następstwa. Dzisiejsza rzeczywistość oraz dzisiejszy sposób postrzegania przeszłości domagają się nowych ram historycznych dla badania wzrostu gospodarczego; w tej książce Jones zamierza takie ramy przedstawić.

Co, pyta Jones, jeśli trwały wzrost gospodarczy nie był czymś, co dopiero przełomowe osiągnięcia rewolucji przemysłowej uczyniły możliwym, lecz raczej czymś, ku czemu większość społeczeństw niemal zawsze wykazywała predyspozycję? Wówczas pytanie stojące przed historykiem gospodarczym nie brzmi: co doprowadziło do wyjątkowego przełomu w osiemnastowiecznej Anglii, wraz ze wszystkimi eurocentrycznymi implikacjami tego pytania, lecz: co w większości miejsc i przez większość czasu skłaniało się ku zahamowaniu wrodzonej tendencji do wzrostu?

Szeroka i wnikliwa lektura dziejów gospodarczych głównych społeczeństw eurazjatyckich prowadzi Jonesa do przekonania, że w długim okresie liczba ludności rosła, a produkcja gospodarcza co najmniej dotrzymywała jej kroku. Jest to *prima facie* świadectwo powszechności wzrostu ekstensywnego. Następnie Jones argumentuje, że w różnych momentach ten wzrost ekstensywny przeradzał się we wzrost intensywny, to znaczy wzrost dochodu na głowę. Dla jego argumentacji ważne jest wskazanie kilku niezależnych przypadków wystąpienia wzrostu intensywnego. Niedostatki literatury historycznej sprawiają, że jest bardzo prawdopodobne, iż dobre przykłady pozostają nieudokumentowane, a zatem są przed nami ukryte. Jones wskazuje jednak przykłady starożytnej Egiptu, kalifatu Abbasydów w IX wieku oraz Chin epoki Song od X do XIII

Strona 117

wieku. Te przykłady wzrostu intensywnego ostatecznie nie utrzymały się, ale dwa kolejne przykłady, zapoczątkowane w Europie wczesnonowożytnej oraz w Japonii okresu Tokugawa

okazały się jednak trwałe i doprowadziły do zmian instytucjonalnych i strukturalnych zasługujących na miano rozwoju gospodarczego.

Warto zauważyć, że w nomenklaturze Jonesa nie pojawiają się terminy „kapitalizm” i „industrializacja”. Wzrost gospodarczy w Europie rzeczywiście wiązał się z przemysłem kapitalistycznym, ale, jak twierdzi autor, było to zjawisko swoiste dla Europy, a nie zasadnicze dla ogólnego fenomenu wzrostu intensywnego.

Powinno być już jasne, dokąd Jones zmierza: z dala od Webera i Marksa, od Rostowa i Wallersteina, ku historii gospodarczej świata, w której wielkim zadaniem nie jest celebrowanie wyjątkowego przełomu i wzywanie reszty świata, by go naśladowała, lecz zrozumienie szeroko rozpowszechnionych sił negatywnych, które udaremniały równie szeroko rozpowszechniony potencjał.

Jakie były owe przeszkody wzrostu w przeszłości? Od tego zasadniczego pytania zależy powodzenie *Growth Recurring*. Jones poświęca tej kwestii znaczną część książki. Jego zdaniem zahamowany wzrost świata islamu, Indii i Chin miał niewiele wspólnego z tak często przywoływanymi czynnikami, jak nauka, religia, wartości, czyli ogólnie biorąc - czynnikami kulturowymi. Jones nie uznaje też europejskiego kolonializmu za czynnik istotny. Omówienie tych zagadnień jest z konieczności krótkie, a specjaliści mogą uznać jego szybkie odrzucenia za irytujące. Książka jest jednak raczej szkicem niż definitywnym stanowiskiem, a Jones niezmiennie i otwarcie przedstawia podstawy, na których odrzuca dany czynnik jako przeszkodę wzrostu albo uznaje go za rzeczywiście istotny. Swoje zaufanie pokłada w najazdach środkowoazjatyckich, a ściślej - w ich pośrednich następstwach, które wzmacniały pogoń za rentą w dotkniętych nimi organizmach politycznych.

Pogoń za rentą (*rent-seeking*) to dążenie do zwiększania własnego bogactwa nie przez tworzenie nowej wartości, lecz przez uzyskiwanie uprzywilejowanego dostępu do istniejących zasobów, dochodów lub nadwyżek za pomocą mechanizmów politycznych, prawnych bądź administracyjnych. Jej celem jest korzystna redystrybucja bogactwa na rzecz jednostek lub grup posiadających wpływ na reguły jego podziału (J.K.)

To zaś ostatecznie ujawnia, co miały wspólnego Japonia i Europa Zachodnia, położone na krańcach Eurazji: uprzywilejowane środowiska polityczne, w których pogoń za rentą mogła być trzymana w ryzach, a wzrost intensywny miał realną szansę się wyłonić.

Czy ma to sens? Zanim podejmiemy próbę odpowiedzi na to pytanie, nie możemy zapominać, że dominujący paradygmat szybko blednie w ostrym świetle rozgrywających się wydarzeń i współczesnych badań naukowych. Jeśli rozsądnosc jest pojęciem względnym, ujęcie naszkicowane w *Growth Recurring*, albo coś do niego podobnego, będzie się wydawało coraz bardziej rozsądne z powodu widocznej porażki jego alternatywy.

Dla historyka Azji śmiała i inspirująca książka Jonesa stanowi dwa wyzwania. Pierwszym, bardziej bezpośrednim zadaniem jest ocena trafności Jonesowskiej identyfikacji i analizy rzeczywistych przeszkód wzrostu w społeczeństwach azjatyckich; jego argumentacja w znacznym stopniu opiera się właśnie na tej kwestii. Drugim, większym zadaniem jest udział w budowie nowych, szerokich ram badania długookresowych przemian gospodarczych, obejmujących różne przypadki i perspektywy. Eric Jones napisał książkę pobudzającą do

myślenia, która zaprasza historyków Azji i innych społeczeństw niezachodnich do włączenia się w ten projekt.

Jan de Vries

University of California, Berkeley